

Cena numeru
4000 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Miesięcznie 80.000.
Łącznie z Gońcem 110.000.

Z przes. poczt.

Miesięcznie 100.000
Łącznie z Gońcem 140.000

poza Łodzią 4.400

Konto Pocztow. Kasy

Oszczęd. 60594.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5—6 pp

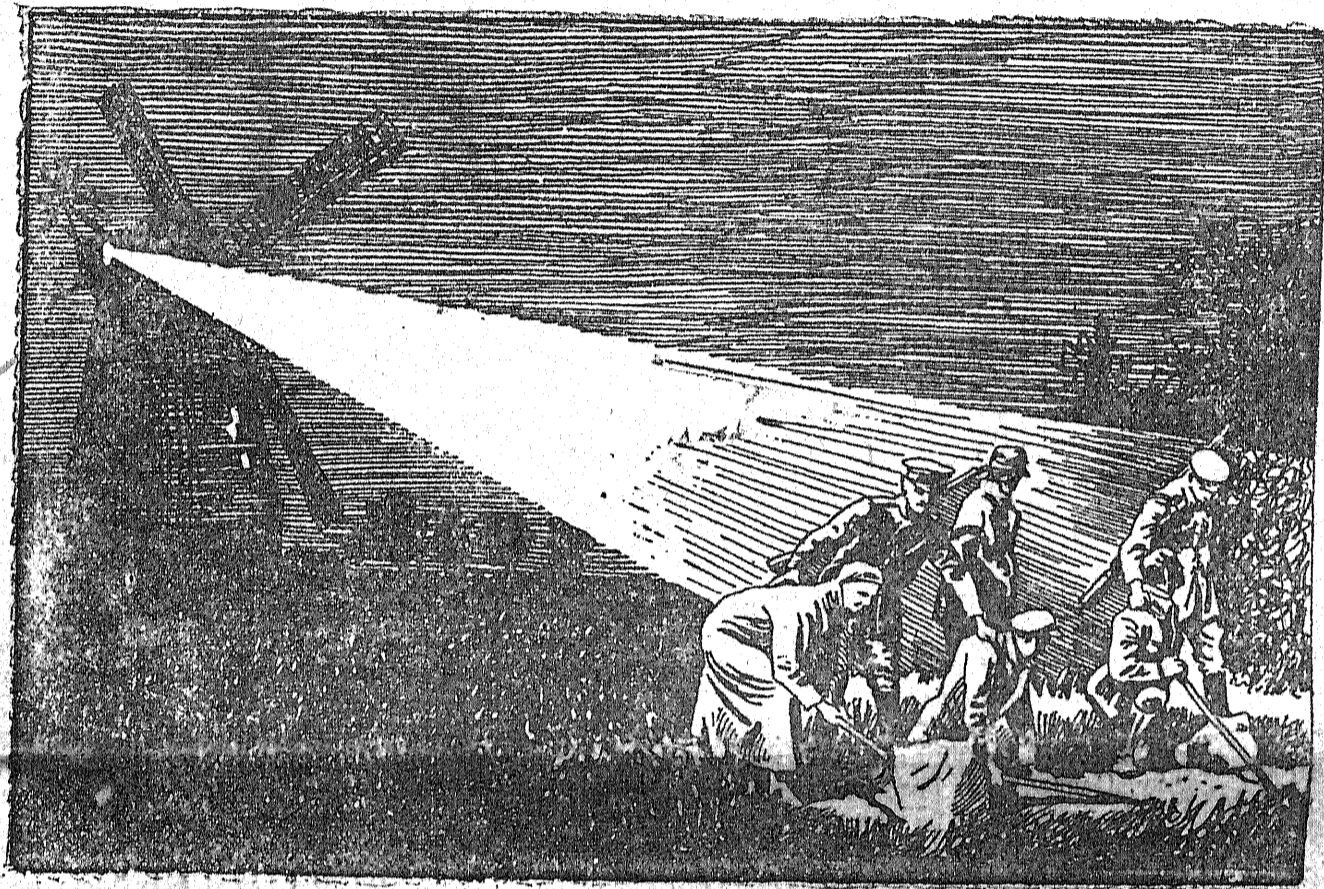
Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWIŃ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Piątek, dnia 28 września 1923 r.



Głodni Berlińczycy kradną ziemniaki.

Pola ziemniaczane w Brulzu pod Berlinem bywają, codziennie nawiedzane przez dziesiątki głodnych Berlińczyków, którzy kradną ziemniaki, powodując w ten sposób znaczne szkody w polu. Pola te strzeżone są obecnie przez policję, a w nocy wiatrak z reflektorem rzuca światło na złodziei.

WIELKI ZAPRZANIEC.

Prastara, bezprzykładna wprost tolerancja polska przechodząca wszelkie granice, przeistoczyła się z chwilą wskrzeszenia niepodległości ojczyzny w chroniczną ustępliwość. Chorobliwość tę objawiają tak rządy nasze jak i społeczeństwo całe, co już w wielu wypadkach okazało się wysoce szkodliwym dla całości i rozwoju państwa, jak również interesów naszych narodowych. Złe pojęte dżentelmeństwo, zwłaszcza wobec Anglików, tych typowych handełsów wszytkiego i wszytkiem, przyniosło nam na polu polityki zagranicznej niejedne porażki, ustępliwość zaś, wobec licznych i coraz bardziej wzmagających się zachcianek niepolskich narodowości zamieszkających na terytorjum Rzeczypospolitej podsuwa jeszcze bardziej ich apetyty bo co zatem idzie, otwiera nowe kwestje i zagadnienia. najróżnorodniejsze interwencje, sądy rad, czy opinie i werdykty trybunałów.

Jedną z takich kwestji, jest sprawa wielkiego zaprzania i opiekuna hajdamackiej anarchji w Małopolsce Wschodniej, metropolity Szeptyckiego. Dziecko zacnego rodu, mające w swej historii przepiękne karty wzorów obywatelskości i miłości ojczyzny, desygnowane na stolca metropolitalny grecko-katolicki we Lwowie, zatrute jadem fidei graecae w czasie odbywania nowicjatu u Bazyljanów. — zawiodło nadzieje, przekreśliło honor narodowy i rodowy — „skozaczyło” się.

Już pierwsze lata jego ojcowania kościo-

łowi grecko-katolickiemu i narodowi rusińskiemu wykazały jego wrogie tendencje i antypolskie poczynania. Ambitny zaprzaniec własnej religji i polskości za wszelką cenę dążył do wzniesienia się po barkach ciemnego, i nekulturalnego muzyka rusińskiego, a przy pomocy drobnej grupki politykierów ukraińskoruskich (stworzonej przez wyznawców hasła: *vivide et impera* austriackich mężów stanu) — do fantastycznych wyżyn hierarchie kościelnej i społecznej.

Pochlebiał tedy owemu ciemnemu tłumowi i anarchję wszelką protegował.

Austria rozpadła się jak stary przepalony i po wielokroć zlepiony garnek. Koniec roku 1918 przyniósł widoki na upragniony pokój w Europie. W Polsce, a w szczególności na jej kiesach, działo się inaczej. Bo nie tylko zachodnie ziemle matczyne borykać się musiały z nieustępliwym teutonem, ale wschód, dzięki borbifaxom hajdamackim i ich protektorowi, władcyce, rozgorzał walkami trwającymi kilka miesięcy.

Ostatecznie zwyciężyła Polska, a skompromitowany i dalej się kompromitujący arcynasterz uciekł przed własnym sumieniem do Włoch i schronił się do Rzymu. Stolec metropolitalny we Lwowie opustoszał — bo władca odprawiał rekolekcje (?) w Watykanie. —

Ostatecznie trzeba było wracać, ale na to, również potrzebne było pozwolenie rządu

Wystawa Ogrodnicza w Łodzi

Kancelarja Komitetu Wystawowego mieści się na przyszłym terenie wystawy przy ul. Przejazd Nr 1 w ogrodzie „Tivoli”.

Komitet przyjmuje interesantów i udziela wszelkich informacji w sprawie wystawy.

Komitet prosi p. p. wystawców o wczesne zamawianie miejsc gdyż wobec bardzo licznej frekwencji może w ostatniej chwili zabraknąć takowych.

Jednocześnie podaję do wiadomości iż w dniu 5 października (w środę) odbędzie się jarmark, który da możność Sz. publiczności zapoznać się w owoce, warzywa, kwiaty i t. d.

Z poważaniem

195 kl)

Komitet.

Główna 16.

Główna 16.

Komunikat.

Mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną Klljentele że przy ul. Głównej 16 utworzyliśmy

SKŁAD MATERJAŁÓW UBRANIOWYCH

oraz ubrań gotowych i na zamówienia. Dla inteligencji pracującej udzielamy kredytu wekslowego na dogodnych warunkach.

1957kl)

Z poważaniem

M. Duszkiewicz E. Domaszewski i S-ka.

polkiego. Szeptycki, nie licząc się z tem że socjalistyczno-żydowskie rządy w Polsce skończyły się — i że rząd narodowy nie bardzo rad będzie jego powrotowi do Lwowa, bez uprzedniego upewnienia się co do otrzymania pozwolenia

na powrót — w wygodnym wagonie sypialnym przybył do granic Polski.

Tu jednak spotkał się z bezwzględny stanowiskiem urzędników kolejowych, którzy na wyraźne zarządzenie sfer miarodajnych, skierowali go do Poznania, skąd wydał niedawno słynny swój list pasterski, w którym odzwierciedlał się mialy jego i ludu rusińskiego lojalny stanowisko wobec Polski.

Jakiegoż jednak doznaje się niesmaku do przeczytania gdzie wiele mowy o zbawieniu wiecznym, o potrzebach łączności ludu z biskupem, o pokoju o miłości — ale o Polsce, o polskim narodzie bratnim, o obowiązkach dla rządu polskiego — ani słowa. Dla niego Polska nie istnieje, a o potrzebach pokoju i życia pokojowego z ludnością polską, w liście ani śladu. Nie uważał również za odpowiednie ani za potrzebne choćby słowem potępić zbrodnie niedawne hajdamackiej dziezy, nie zgromił ojcowską admonicją morderców i podpałaczy Petruszewiczowsko folszewickich.

List pasterski metrop. Szeptyckiego nie był aktem wybitnie Chrystusowej miłości, nie był aktem politycznym.

Mimo wszystko, a dzięki polskiej tolerancji i ustepliwosci, Szeptycki najprawdopodobniej uzyska pozwolenie na wyjazd do Lwowa. Czekają na niego duchowieństwo greckie odprawiając specjalne nabożeństwa i suplikacje za „znajdującego się w niewoli“ metropolite nadużywając cerkwi i wiary do przewrotnych celów politycznych. Czekają na niego z utęsknieniem „politycy“ ukraińscy którzy z opiekuna usłyszą zapewne znowu słowa zachęty do „dalszych „borb“ z narodem polskim, z polską państwowością.

Jerzy Urbański.

TELEFONEM Z WARSZAWY

P. WITOS WYZDROWIAŁ.

*) Premier Witos opuścił już łóżko, chociaż stan jego nie jest jeszcze zupełnie zadowalający. Konferencje odbywają się w gabinecie prywatnym premiera.

KONFERENCJA PRZEMYSŁOWCÓW Z DELEGATAMI AUSTRII.

*) Dn. 27 odbyła się konferencja przedstawicieli przemysłu polskiego z przedstawicielami austriackich sfer gospodarczych, uczestniczących w wycieczce z Austrii. Konferencja miała na celu wzajemne informacje ekonomiczne.

POWRÓT P. BAJDY Z POZNANIA.

*) W dniu wczorajszym powrócił z Poznania Nadzwyczajny Komisarz do Zwalczenia Drożyzny, p. Bajda.

W Poznaniu p. Bajda przewodniczył na posiedzeniu komisji do spraw żywnościowych tymczasowej rady spóżywców, oraz na konferencji przemysłowców cukrowniczych z przedstawicielami związków spółdzielczych i wydziału aprowizacji miast. Komisja dla spraw żywnościowych tymczasowej rady spóżywców obradowała nad sprawą reorganizacji Głównego Urzędu żywnościowego w Poznaniu w kierunku rozszerzenia działalności urzędu. Opinie, panujące w komisji w tej sprawie były całkowicie uzgodnione, a gotowe wnioski zostaną przekazane plenium.

POWIEKSZENIE PAŃSTWOWYCH REZERW ZBOŻOWYCH.

*) Na konferencji komisji drożyzniowej w Poznaniu zdecydowano, ażeby państwo zwiększyło rezerwy zbożowe powiększyć z trzech na sześć tysięcy wagonów.

Stan wyjątkowy w Niemczech.

Proklamacja przyjęta przez wszystkie stronnictwa.

BERLIN 27.9 (PAT) Prezydent Rzeszy wydał o północy rozporządzenie, wprowadzające na całym obszarze Rzeszy stan wyjątkowy.

Agencja Wschod. donosi w tej sprawie: Dziś ogłoszono w Niemczech stan obłężenia. Ten krok Stresemanna jest ostatnim wysiłkiem przeciwstawienia się Bawarii i jej wszelkim zamachom separatystycznym.

Jako komisarz nadzwyczajny stanu obłężenia został mianowany najenergiczniej szy minister w Niemczech, pruski minister spraw wewnętrznych, socjal. i demokrat. Sewering. Nominacja ta dowodzi, że socjaliści zamierzają utrzymać kontrolę nad całą sytuacją.

Przez ogłoszenie stanu obłężenia przechodzi władza w Bawarii na ministra obrony krajowej, Gossaleara. Dowódcą generalnym Bawarii z ramienia obrony krajowej został mianowany demokratyczny generał Lassot, któremu się musi podporządkować nadzwyczajny komisarz bawarski, v. Kahr.

Z Monachjum donoszą, że nacjonalistyczne związki patriotów zajęły stanowisko

lojalne wobec nadzwyczajnego Komisarza, v. Kahra i oddzieliły się od Hitlerowców. Dzisiejsze zebranie tych ostatnich zostało przez komisarza Kahra rozwiązane.

Reichswehra otrzymuje posiłki z innych miast bawarskich.

Manuje powszechne przekonanie, że Hitler i Ludendorff nie odważą się obecnie na zbrojne wystąpienie.

BERLIN 27.9 (PAT) Na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Stresemann przedstawił powody, które skłoniły rząd do podjęcia decyzji w sprawie zaniechania biernego oporu oraz zapoznał obecnych z treścią proklamacji prezydenta Elberta. Przedstawił wiele wszystkich partii, z wyjątkiem nacjonalistów i komunistów aprobowali stanowisko kancelarza.

BRUKSELA 27.9 (PAT) Gabinet zajmował się omawianiem sytuacji związanej z decyzją rządu niemieckiego zaniechania biernego oporu.

DYKTATURA W BAWARJI.

„Reichswehra“ i policja państwowa po stronie generalnego komisarza.

MONACHJUM 27.9 W następstwie rady gabinetu odbytej bezpośrednio po powrocie premiera Knillinga z Berlina, rząd bawarski postanowił złożyć pełnomocnictwo władzy wykonawczej w ręce generalnego komisarza państwa z wszelkimi atrybutami bezwzględnej dyktatury. Generalnym komisarzem mianowany został były premier von Kahr zdecydowany sympatyk ruchu nacjonalistycznego, czynny uczestnik w wielu nacjonalistycznych zgromadzeniach. Rząd stara się fakt ten zamaskować wbiegami. Jak półoficjalnie ze strony rządu bawarskiego komunikują, mianowanie to ma zaszachować faszystowskie „związki ojczyzniane“ i Hitlera którzy obecnie, zdaniem rządu bawarskiego, przeciwko władzy reprezentowanej przez bliska sobie jednostkę nie odważą się wstąpić. W kołach demokratycznych i socjalistycznych panuje niezwykle wzburzenie. Nominacja von Kahra uważana jest za największą prowokację na jaką rząd bawarski mógł się zdobyć.

WIEDEŃ 27.9 (PAT) „Neue Freie Presse“ donosi z Monachjum; że związki „Oberland“ i „Reichsflagge“ ogłosiły mobilizację swych członków. Członkowie związku „Oberland“ mają stawić się w piątek o godz. 4-tej rano na miejscu zbiórki. Mają oni przynieść ze sobą wszelką rozporządzalną broń. Członkowie organizacji „Rosshacha“ mają się zebrać w czwartek wieczorem o godz. 8-ej. Dziś wieczorem ma się również odbyć 14 zgromadzeń, zwołanych przez Hitlera. Charakterystycznym

jest rozkaz, wydany jako tajny do członków organizacji prawicowych, a ogłoszony przez „Munchener Post“. Brzmi on: Seis!e poufne. Zabrania się Panom najsurowiej wyjeżdżać z Monachjum. Ma Pan być w pogotowiu do dnia 28-go bm. Zbiórki przed murem wojny. Wejście od Hoehgartenstrasse. Hasło. Paula. Podpisano Landerecht, dowódcą baterji.

MONACHJUM 27.9 (PAT) Na konferencji, odbytej dziś przed południem pod przewodnictwem generalnego komisarza państwowego stwierdzono ponownie, że dla utrzymania spokoju i porządku w Bawarii stoją do dyspozycji komisarza państwowego bez zastrzeżeń „Reichswehra“ i policja krajowa. Obecni przedstawiciele związku patriotycznego stwierdzili również gotowość poparcia akcji komisarza. Jedyne przedstawiciele związku bojowego zastrzegli sobie ewentualne zajęcie stanowiska na przyszłość.

MONACHJUM 27.9 (PAT) Południowo-niemieckie biuro korespondencyjne donosi: Władze zakazały odbycia zwołanych na dziś 14 zgromadzeń. Z powodu tego zakazu udali się przedstawiciele związku bojowego narodowych socjalistów do generalnego komisarza p. Kahra, aby skłonić go do cofnięcia zakazu. Usiłowania te nie osiągnęły celu. Generalny komisarz państwowy wydał oprócz tego dwa rozporządzenia, zabraniające wszelkich zgromadzeń politycznych i zebrania publicznych.

TELEGRAMY.

SYNOD PRAWOSŁAWNY PRZYJMUJE NOWY KALENDARZ.

MOSKWA 27.9 (AW) Dn. 24 bm: odbyła się pod przewodnictwem Tichona zebranie, dotyczące wprowadzenia nowego stylu kalendarzowego z dniem 1 października. Postanowiono wykreślić 13 dni w ten sposób, aby po pierwszym październiku nastąpił 14. Synod wzywa wiernych do przyjęcia bez sprzeciwu zmiany kalendarza, gdyż nie dotyka ona w niczem dogmatu cerkwi.

PO USMIERZENIU BUNTU KOMUNISTÓW W BUŁGARJI.

SOFJA, 27.9 (PAT) Bułg. agencja telegraf. komunikuje: Rząd ogłosił proklama-

cję do narodu wyjaśniającą istotne powody, które skłoniły liderów komunizm do szerzenia buntu wśród łatwawiernej ludności, oszukiwanej przez krzykaczy z zagranicy. Stwierdzają całkowity upadek podstępnych planów, orędzie rządu mówi o krwi, wylanej na darmo i żałobie licznych rodzin. Liderzy komunizmu byli zrozpaczeni, widząc, że rządek administracji publicznej będący cecha charakterystyczną poprzednich rządów, nie postąpił już dalej, a że przeciwnie, w dziedzinie administracji wszystko postępuje ku lepszemu. W końcu orędzie zauważa, że spełnił swój obowiązek, odwracając uderzenie, skierowane przeciw bezpieczeństwu państwa i zwraca się do ludności z wezwaniem, aby sama stanęła w obronie spokoju i porządku w kraju.

Zwycięstwa polityki Poincaré'go nad dyplomacją angielską.

LONDYN 27.9 (PAT) Rada ministrów zajmowała się sprawą odszkodowań i incydem włosko-greckim oraz sprawą narady Baldwin'a z Poincaré. Nie ogłoszono żadnego komunikatu, jednak według informacji z miarodajnych źródeł, rada ministrów aprobowala decyzję konferencji ambasadorów. Wedle tegoż:

źródła, w łonie gabinetu angielskiego nie ujawniła się żadna różnica zdań co do polityki Baldwin'a, nie wyrażono też żadnego zaniepokojenia z powodu stanowiska Francji, godząc się po niekąd z okupacją Zagłębia Ruhry, jako z faktem dokonany.

Warunki, które Niemcy przyjąć muszą.

WIEDEN 27.9 (PAT) „Neue Freie Presse” donosi z Paryża: Prezydent ministrów Poincaré, powróciwszy ze swej posiadłości, oświadczył dziennikarzom że zaniechanie biernego oporu przez Niemcy jest symptomem bardzo interesującym, ale narazie nie posiadającym znaczenia. Musimy dalej czekać, co uczynią Niemcy; aby skutecznie zapowiedź podjęcia pracy. Wedle informacji tegoż dziennika, w Zagłębiu Ruhry nastąpi narazie rozejm przemysłowy i gospodarczy. Warunki tego rozejmu są następujące: policja niemiecka obejmie z powrotem swą działalność pod kontrolą sojuszników. Koleje w obszarze Ruhry w czasie rozejmu mają być administrowane przez organa francusko-belgijskie. Kolejarze niemieccy będą z powrotem

przyjęci do służby. Wywóz węgla i innych produktów z Zagłębia Ruhry do nieobsadzonych części Niemiec będzie dozwolony, atoli będzie pobierane cło wywozowe w wysokości 26 procent na rzecz kasy komisji reparacyjnej. Dostawy węgla reparacyjnego ma się natychmiast rozpocząć z powrotem przez kopalnie, które będą do tego przeznaczone, a przede wszystkim przez kopalnie państwowe. Kopalnie te będą administrowane przez międzykoalicyjną komisję kontrolną do udziału w której dopuszczeni będą przedstawiciele niemieckich robotników. Jeżeli Niemcy zgodzą się na tę propozycję i okażą swą dobrą wolę, wówczas nastąpi redukcja okupacyjnych wojsk.

SENAT PRZY PRACY.

WARSZAWA, 27-9 (PAT) Na 32 posiedzeniu Senatu zakończono obrady i przeprowadzono głosowanie nad ustawą o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych i zapatrzeniu emerytów.

UPOSAŻENIE URZĘDNIKÓW KOSZTOWAĆ BĘDZIE SKARB 650 MILJ.

Referent Senatu dr. Buzek omówił zgłoszone w toku dyskusji poprawki i stwierdził, że zmierzają one przeważnie do większego obciążenia skarbu. Mówcą obliczył, jak wielkim będzie ciężar finansowy, wynikający z obecnej ustawy o oposażeniu urzędników. Ze swego obliczenia wyliczył mówca ustawę emerytalną. Otóż ciężar ten wyraża się w cyfrze 650 milionów złotych polskich. Jeżeli zważymy, że wszystkie podatki bezpośrednie i pośrednie, na ziemiach, należących do Rzeczypospolitej, dawały przed wojną jakie 800 milionów złotych polskich, to zrozumiećmy, że posunięcie się jeszcze poza cyfrą 650 milionów przenosiłoby siłę naszego skarbu.

W sprawie awansów automatycznych wyjaśnia mówca, że komisji zależało tylko na tem, aby sprawy awansów automatycznych w szkolnictwie nie przesądzać w ustawie uposażeniowej, lecz pozostawić tę sprawę do omówienia i rozstrzygnięcia pragmatyce służbowej.

Co do art. 1 zastrzeżenie musimy, że nie przesadza on bynajmniej losu kolejarzy, jak to z kilku stron komentowano.

SEN. BIAŁY ODPIERA ZARZUTY P. NOWAKA.

Następnie senator Biały (P. S. L.) „Piast”) sprostował uczynione wczoraj przez senatora Nowaka zarzuty stronnictwu P. S. L. „Piasta”, jakoby występowało przeciwko postulatowi nauczycielskiemu. Stronnictwo moje nigdy przeciw nauczycielstwu nie występowało.

Senator Nowak powiedział co następuje: Nie mówiłem, że całe stronnictwo „Piasta” występuje przeciw nauczycielstwu, ale

że w debatach sejmowych posłowie z „Piasta” oskarżali nauczycielstwo i zwalczyli jego postulaty żądając odebrania nam gruntów, opału, mieszkań, a teraz zwalczają awanse automatyczne i te słowa potwierdzam.

Senator Buzek: Z powodu, że obecnie wyższe sfery wojskowe zgłosiły się prosząc o uwzględnienie poprawki senat dra. Krzyżanowskiego, dotyczącej przesunięcia o jeden szczebel oficerów o wyższym wykształceniu, przeto proszę o przyjęcie tej poprawki.

W głosowaniu odrzucono wszystkie poprawki do pierwszych kilkunastu artykułów.

Przyjęto dwie poprawki senatora Adelman'a, mianowicie w art. 21 podwyższono kwotę, jaką otrzymują wyżsi funkcjonariusze policji na umundurowanie i poprawkę co do norm wynagrodzenia profesorów powołanych do wykładania na nieobsadzonych katedrach.

Dalej przyjęto poprawkę senatora Krzyżanowskiego, dotyczącą posunięcia o szczebel wojskowych, posiadających wyższe wykształcenie. Resztę poprawek odrzucono.

Ustawę przyjęto.

Następnie przystąpiono do ustawy emerytalnej, którą przyjęto razem z poprawkami.

Po krótkim uzasadnieniu senatora Posnera, uznano nagłość i przyjęto sam wniosek P. P. S. i „Wyzwolenia” w sprawie wypadku na kopalni „Reden”. Mianowicie wezwano rząd do ustanowienia komisji specjalnej, złożonej z przedstawicieli ministerstwa i handlu, spraw wewnętrznych pracy oraz zdrowia publicznego przy udziale przedstawicieli robotników, w celu zbadania kopalni w zagłębiu dąbrowskim pod względem ratowniczym i obmyślenia odpowiednich środków.

Następne posiedzenie Senatu ze względu na interpelacje senatora Woźnickiego odbędzie się w czasie najbliższego posiedzenia Sejmu, przynajmniej 10 października.

wydane w sprawie prowadzenia biernego oporu na terenach okupowanych. Gabinet Rzeszy nie powziął jeszcze żadnej decyzji, w jakiej formie ma być zakomunikowana uchwała o zaniechaniu biernego oporu rządowi Sprzymierzonych.

Stresemann konferował dziś rzed obia-

Nędza w Niemczech

Radca sądu Kattenbusch umarł z głodu w Monachjum. Za każdą sprawę dostawał 11.000 marek, a każdy przejazd kosztował go 600.000. Nie mógł wytrzymać tak nierównej walki,

Dziennikarz w Monachjum dostaje 6-10 marek złotych miesięcznie. Zarabia przez 2 tygodnie 52 miliony marek papierowych, to znaczy daleko mniej niż froter. Za swoje 52 miliony nie może nawet wyczyścić zębów, gdyż tubka kalodontu kosztuje 60 milionów.

Na targu starzy panowie grzebią w skrzyniach ze śmieciami i szukają resztek jarzyn i kartofli. Ale noszą z dumą monokl i szare kamazse przedwojenne. Na ulicach widac staruszki i dzieci, popychające wózki ze skradzionym opałem.

Niedawno zaarrestowano pewną baronową, która kradła kartofle; była to wdowa po wyższym wojskowym zabitym na wojnie

W centrach przemysłowych jest 65 proc. dzieci tuberkulicznych.

W tych Niemczech, słynnych z porządku i dyscypliny, wszędzie panuje niedbalstwo, nieład i nieporządek. Pewnego cyklistę skazano na 60 tys. mk. kary za zbyt szybką jazdę. Oplata za list zawiadamiający wynosi 75 tysięcy marek.

Banknoty 500 marekowe są daleko tańsze, niż czysty papier i doktorzy piaszą na ich odwrotnej stronie recepty.

Funt chleba w Berlinie kosztuje 12.000.000 marek.

dem z berlińskimi przedstawicielami tych rządów i omawiał nowe położenie polityczne.

W ANGLJI O ZAJŚCIACH W NIEMCZECH.

LONDYN, 27-9 (PAT) Prasa angielska zamieszcza wyczerpujące sprawozdania o wydarzeniach w Niemczech. Wiadomość o zajściach w Bawarii prasa angielska żywo komentuje, uważając je jako początek rewolucji, względnie jako początek ruchu faszystowskiego.

REWIZJE W BERLINIE.

BERLIN 27.9 (AW) Dziś odbyły się rewizje w lokalach niemiecko-ludowej partji wolności w których policja szukała broni, przypuszczając, że partja ta istnieje nadal, nie bacząc na jej nielegalność. W trakcie rewizji złożyli odnośni posłowie protest d. ministra spraw wewnętrznych, poczem natychmiast rewizje przerwano.

BÓJKI ROZPOCZYNAJĄ SIĘ.

DREZNO 27.9 (AW) W Annabergu miały miejsce dziś w nocy krwawe rozruchy. Doszło do potyczki między radykalnymi pravicowcami a robotnikami, którzy chcieli rozpedzić zebranie pravicowców. Podczas strzelaniny jedna osoba została zabita, a 25 rannych; z tych 5 ciężko.

STRAJK PRACOWNIKÓW MIEJSKICH WE LWOWIE.

LWÓW, 27-9 (AW) Robotnicy przedsiębiorstw miejskich nie powzięli jeszcze uchwały w sprawie propozycji prezydium miasta. Dziś wieczorem aresztowano przewodniczącego związków zawodowych elektryk-monterów, pod zarzutem nakłaniania strajkujących do aktów sabotażu. Hoffmana przewieziono do więzienia sądu karnego.

DLA RODZIN OFIAR KATASTROFY „REDEŃ”.

SOSNOWIEC 27.9 (AW) Rada związku przemysłu górniczego uchwaliła jednogłośnie zebrać od kopalni węglowych w zagłębiu dąbrowskim i krakowskim, zrzeszonych w radzie zjazdu 500 milionów mk. na rzecz rodzin po robotnikach, którzy padli ofiarą katastrofy. Suma ta będzie podzielona odpowiednio pomiędzy rodziny.

Z ostatniej chwili.

ROZPORZĄDZENIE W SPRAWIE ZANIECHANIA BIERNEGO OPORU.

BERLIN 27.9 (AW) Oczekuje się tu w najbliższych godzinach nowych rozporządzeń, które anulować mają wszystkie rozporządzenia.

NA MARGINESIE.

Pan radca Strachajłupski.

Radca Eustachy
Przez cały dzieńek bdy
Coraz to nowe strachy
W zlej wyobraźni tworzy.
Panikę siejąc stale
Dokoła wszystkim przeczy
I głosi wciąż w zapale
Wprost horrendalne rzeczy:

— Rządzimy się zbyt marnie niemrawych
Jest to gestem. — Znów moskal nas zagarnie lub
szwał. — Ja pewny jestem! — Gdy w starej o-
tomanie ton radca drgnie spreżyna, — wnet wo-
ła: — 'A co? panie... tuż kropiał toć nie kpina
— Tak wkoło wietrzac wroga, strach sieje
radca w mieście; przejmując go też trwoga na do-
bę razy dwieście! I nie go nie zachwyca wśród
dziejów wszelkiej pory. Poblady mu też lica
jest na nerwy chory. — —

Ja radę dam wesolą,
Co z duszy lek wnet zetrze:
Miał trwogę sięć wokół —
Idź radco... na powietrze!..

Stanisław Żykowski (Eszet).

Cerkiew prawosławna w Polsce.

Sobór biskupów metropolii prawosławnej w Polsce na posiedzeniu d. 12 września 1923 r. w Ławrze Poczajewskiej, wysłuchawszy orędzia patriarchy Tichona z d. 15 lipca 1923 r., w którym to orędziu patriarcha komunikuje o swym przymusowym usunięciu się od zarządu cerkwią w ciągu całego roku, wyklada historię utworzenia t. zw. Żywej cerkwi i potępia ją bardzo, uznał orędzie za autentyczną odezwę patriarchy Tichona i złożywszy Najwyższemu modły dziękczynne za łaski Jego, okazane cerkwi, co ujawniło się w wybawieniu patriarchy, postanowił wznowić przy pierwszej możliwości stosunki z patriarchą i wyrazić mu radość prawosławnej metropolii z powodu wznowienia wykonywania przezeń obowiązków arcybiskupich.

Jednocześnie sobór postanowił zapoznać patriarchę Tichona ze wszystkimi wypadkami w życiu metropolii prawosławnej w Polsce, zasłami w ostatnich czasach.

Synod metropolii prawosławnej w Polsce zwrócił się do ministerjum wyznań religijnych, przedstawiając potrzebę utworzenia we Lwowie parafii prawosławnej i otwarcia cer-



Stracenie sabotażystów komunistycznych.

W Złoczowie odbył się — jak donosiliśmy — sąd przeciw komunistycznym sabotażystom ukraińskim, którzy dokonali szeregu napadów w Małopolsce wschodniej. Trzech przywódców tej szajki Sroczyłasa, Pawłyszyna i Kowaka rozstrzelano.

kwi prawosławnej, chwilowo zamkniętej. Jednocześnie synod uchwalił prosić o zwrot zamkniętej przez władze cerkwi Ducha Świętego w Chełmie duchowieństwu prawosławnemu w celu odprawiania w niej nabożeństw dla żołnierzy wyznania prawosławnego załogi chełmskiej.

Zabawa w czasie strajku.

Ze Lwowa donoszą: Jak wiadomo we Lwowie zastrajkowali miejscy pracownicy elektrowni, gazowni, aprowizacji, zakładu czyszczenia miasta, wodociągu i tramwajów... Dzięki wojsku i młodzieży, zakłady użyteczności publicznej, w których strajk jest objawem antyspołecznym, w ruchu utrzymano. Lwów posiada dalej światło. Strajkujący pracownicy gminni urządzili sobie onegdaj na pohulance zabawę z własną muzyką... Wiadomość o tej zabawie wywołała oburzenie i potępienie, albowiem były to kpiny z ludności całego miasta, zatroskanej o wodę, światło, tłuszcz, i t. d. Bezrobocia w zakładach użyteczności publicznej powinny być ustawowo wzbronione w myśl wyższych nakazów sumienia społecznego, inaczej takie bezrobocia uprzyjemniane sobie zabawami, są aktem samowoli i anarchii i żadną miarą nie powinny być tolerowane w praworządnej państwie.

Kluby kokainistów i morfinistów w Krakowie.

Sprawa tajemniczej śmierci Zofji Burkówny w Krakowie rzuca jaskrawy snop światła na powojenną zgniliznę wielkomiejską. Wychodzi na jaw, że w Krakowie istnieje kilka klubów morfinistów i kokainistów. Członkowie tych klubów rekrutują się ze wszystkich warstw miasta od najniższych począwszy, a na kołach inteligencji skończywszy.

Kluby te urządzają od czasu do czasu zbiorowe seanse, na których członkowie upijają się alkoholem i oszalamiają narkoty-

kami, a następnie w stanie niesłuchanego podniecenia nerwowego i psychicznego oddają się najbardziej wyuzdanym orgiom. Najstraszniejsze jest to, że w orgiach tych biorą udział 15-letnie dziewczęta, które, wciągane pod najrozmaitszymi pretekstami do lokali klubowych, wchodzą tam dziewczętami, a wychodzą uświadomionymi zupełnie kobietami. Ponadto, zasmakowawszy raz w hałas, oddają mu się następnie z namiętnością.

Odkrycie jednego takiego klubu „zielonego słonia“ w podziemiach domu przy ul. Florjańskiej 1. 44 zaalarmowało swego czasu opinię publiczną.

Szereg osób, należących do tych tajemnych klubów, policja podobno częściowo aresztowała, częścią zaś ma przystąpić do aresztowania. Główny aranżer morfinistycznych i kokainicznych seansów, znany w klubie „zielonego słonia“ pod nazwą „archimandryty“, na krótki czas przed wybuchem całej afery uciekł wraz z swą kochanką.

Liczba Polaków w Gdańsku stale wzrasta.

O przyjęcie do gminy polskiej zgłosił się nawet murzyn.

„Gazeta Gdańska“, zwracając uwagę, że w ostatnim czasie do biura gminy polskiej rejestrującego Polaków—Gdańszczyzan napływa coraz więcej zgłoszeń ze strony obywateli W. Miasta. Zgłaszają się tłumnie nie tylko Polacy, których przynależność narodowa nie ulegała żadnej wątpliwości, nawet w czasach panowania niemieckiego, ale również ci, którzy nie umieją po polsku, ale czują się Polakami z pochodzenia i nazwiska. Zachodzą oni do biura gminy i nieumiejąc po polsku, tłumaczą w niemieckim języku, że są Polakami, gdyż ojciec ich lub matka byli narodowości polskiej.

W ostatnich dniach zgłosił się nawet murzyn, obywatel francuski, który w sposób bardzo energiczny domagał się przyjęcia do gminy polskiej.

Metamorfozy Oliwji

(Dokończenie.)

Dopóki brzmi w ten sposób, nie mam powodu obawiania się zmiany w statusu. Na ogół biorąc, gospodyni nigdy nie wydała lepsze gościnności o żadnej z niewolnic, a zwłaszcza ostatni następ o milejącym usposobieniu Oliwji bardzo jest uspokajający, albowiem według panny Kraften niema nic gorszego nad „pyskatę“ służącą, a wszystkie poprzedniczki Oliwji w liczbie czterech, spadły ofiarą swych jeźwecków. Gdy pewnego razu pozwoliłem sobie dla dobra sprawy na uwagę, że gospodyni powinna przyjąć tytułem próby głuchoniemą służącą, naraziłem się na pełne pogardy spojrzenie i ostrą wymówkę w najlepszym żart.

Lecz kiedy Oliwja przebywała u nas symptomat pierwszej metamorfozy. Teraz umie ona dawać sobie radę w tłumie bez pomocy panny Kraften, która łącznie z Lans'em, gwardzią, stanowią dotychczas jedyną jej ucieczkę. Potrafiła posługiwać się jedynym podczas wyjazdów ekspedycji i w roli tylko słucha wskazówek gospodyni, dotyczących orientowania się w mieście.

W pewnego dnia powraca Oliwja do domu w kapeluszu, mającym zastąpić chustkę.

— Zdaje mi się, że Oliwja sprawiła sobie kapelusze — mówi panna Kraften ze słodko gorzkim uśmiechem.

— Tak, proszę pani, Lans nie chciał iść ze mną na spacer dlatego, że byłam w chustce — objaśnia Oliwja, nieco zażenowana, — a zresztą wszystkie inne służące mają też kapelusze.

Kapelusze ten znacznie zmniejsza odległość między pozostałymi niewolnicami w kamieniu, a naszą dziewczyną, którą dotychczas nazywały „chłopką“. W niebywale krótkim czasie znajomość między nimi staje się poufną. Obecnie może Oliwja wypełniać swe czynności bez specjalnej instrukcji, ale też ma już otwarte oczy na swą prawa człowieka.

W nadechodzi początek końca. Zaczęła odchodzić.

Panna Kraften konstatuje to pewnego niedzielnego poranku, kiedy w sposób laodajny czyni Oliwji wymówki za samowolne przedłużenie trzygodzinnego urlopu do połowy nocy tak że drzwi frontowe z jej powodu musiały być zamknięte.

— Józefina dentysty ma cały wieczór nie dzielny swobodny, a inne służące mają tygodni-

wo dwa wieczory wolne, więc chyba można mieć chwilę dla siebie po całotygodniowej pracy... — zaczyna nasza Oliwja.

Od tej chwili zapanał w kuchni stan wojenny. Coraz częściej dochodzą z departamentu kulinarnego ożywione głosy i gospodyni, która nie umie replikować, stale jest przygotowana na natarcie, a przez stróżową, zawsze wszystkowiedząca; dochodzą nas wieści, że i pan Lans jest poważnie niezadowolony, bowiem panna Oliwja zastąpiła go sobie woźnicą z browaru.

Wreszcie Oliwja sama kładzie kres tej nie do wytrzymania sytuacji, oznajmiając nam o swym odejściu. Otrzymała miejsce w restauracji Svensson, woźnica z browaru, dowodzi, że większa tam przyszłość dla dziewczyny z jej zdolnościami.

Kiedy przychodzi, ażeby się pożegnać, zobna jest w krwawo-czerwne rękawiczki i nowiutki koszykowy kapelusze.

— Ach! — wybuchła panna Kraften, skoro Oliwja zamknęła drzwi za sobą — chwala Bogu, lepiej robić wszystko samemu, niż mieć taką lafiryndre stale przed nosem.

Oczekuje z zaciękaniem przybycia nowej służącej, wiem zgóry, że bańki jej będzie podobna do bańki poprzednich niewolnic.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Piątek dnia 28 września Wacława kr.
Wschód słońca g. 6 m 23
Zachód „ g. 9 m 52

— Widowiska.

Teatr Miejski (Cegielniana 65)

„Czarownica“

Teatr Popularny (Ogrodowa 18)

„Gobelin“

„Luna“ (Przejazd 1)

„Ich troje“

„Casino“ (Piotrkowska 67)

„Prawda“

„Orlean“ (Przejazd 2)

„Kobieta ze skazą“

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Młody powstaniec“

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Piotr Wielki“

Kalendarzyk historyczny.

1651 Ugoda z kozakami w Białej Cerkwi.

Wiadomości bieżące

— Delegacja austriacka w Łodzi.

Dziś rano o godz. 9.30 na Dworzec Ka-
liski przybędzie delegacja austriacka pod prze-
wodnictwem Ministra Handlu p. Szyra.

Z Dworca delegacja złożona z trzydziestu
przedstawicieli uda się do fabryki Scheiblera i
Grohmana w celu zwiedzenia zakładów.

Po zwiedzeniu o godz. 1 odbędzie się
śniadanie w Związku Przemysłowców. Po śnia-
daniu nastąpi dalsze zwiedzanie fabryk więk-
szych w Łodzi.

O godz. 7 wiecz. odbędzie się obiad wy-
dany przez Związek Przem. Łódzkich na cześć
gości w lokalu Klubu w Grand Hotelu. (pap)

— Z życia polskiej Y.M.C.A.

W związku z zamierzeniami polskiej
YMCA zorganizowania nawzór amerykański
pracy dla chłopców przyjechał do Łodzi na
trzy miesięczny pobyt p. Chesley Albert.

Pan Chesley był przez długi czas kie-
rownikiem Szkoły Pracy dla chłopców w
Ameryce i Zachodniej Europie.

Ze względu na doświadczenie p. Che-
sleya szkoły takiej na gruncie łódzkim mogą
liczyć na całkowite powodzenie. (pap)

We wtorek 2 października o godz. 8.30
odbędzie się w lokalu YMCA (Piotrkowska
243) odczyt z przezroczami, ilustrującymi Od-
czyt ten powinien zainteresować młodzież,
a specjalnie nauczycielstwo. (pap)

— Wyjazd robotników do Francji.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy
w Łodzi wysła w miesiącu październiku do
robót górniczych we Francji 80 robotników
niewykwalifikowanych, w miesiącu wrześniu
wyjechało z Łodzi do Francji 120 robotników.

— Czy pierścionek?

Wczoraj o godz. 10 rano policja krymi-
nalna odebrała u pewnego jegomościa pier-
ścionek z brylantem wagi około 1 karata
Pierścionek ten został skradziony albo też
zgubiony. Prawy właściciel może zgłosić się
po odbiór do Kierownika Ekspozytury Śled-
czej.

— Echa niedoszłych wyborów do Kasy Chorych.

W związku z rozchodzącymi się po mie-
ście wersjami, jakoby na skutek odłożenia wy-
borów do Zarządu Kasy Chorych, instytucja
ta poniosła kolosalne szkody materialne i ja-
koby praca normalna została zatamowana,
zwróciliśmy się do sfer miarodajnych, które
nam wyjaśniły.

Co się tyczy strat, to nie są one znów
zbyt wielkie. Wszelkie materiały przygoto-
wane zostaną w przyszłości wyzyskane. Je-
dyne fundusze wydane na rozlepienie afi-
szów wyborczych i na ogłoszenia należy uwa-
żać za stracone.

Należy dodać, że niektóre Kasy cho-
rych zupełnie normalnie pracowały przez dłu-
gie lata, obywając się bez zarządu z wybo-
rów. Co się tyczy obecnego przedłużenia o-
kresu wyborów, to zostało ono skutecznie

Podział przydzielonej mąki.

Nieprzyjemna konkurencja dla prywatnych piekarzy.

Piekarzy łódzkich spotkał nieprzyjemny
zawód. Donosiliśmy już o nadejściu do Łodzi
pierwszego transportu mąki z Poznania w ilo-
ści 3-ch wagonów.

Po otrzymaniu transportu wydział han-
dlowy przy magistracie przesłał próbe mąki
do państwowego zakładu badania żywności, któ-
ry znalazł, iż mąka jest żywnia 70 proc. bez za-
danych domieszek, nadająca się do wypieku chle-
ba. Wydział handlowy postanowił mąkę tę po-
dzielić między kooperatywy, posiadające wła-
sne piekarnie po 8.100 mk. za kilo na 10 dniowy
kredyt wekslowy. Chleb sprzedawać będą ko-
operatywy członkom swym i stałym odbiorcom.

Również żądać będzie wydział handlowy,
by chleb sprzedawany był w cenie po 8000 mk.
za kilo, wychodząc z założenia, iż cena chleba
winna odpowiadać cenie mąki.

Przy rozdziale kooperatywy „Łodzianin“
i „Wyzwolenie“ przydzielono po jednym wago-
nie mąki w ilości po 10000 klg. i w dniu dzisiej-

szym rozpocznie się już sprzedaż taniego chleba.

Po 5000 klg. mąki otrzymały koopera-
tywy Młot, Nasze Wyzwolenie, Dźwignia Zorza
Rola i kooperatywa pracowników kiejowych
dworca kaliskiego.

W celu sprawiedliwego wypieku chleba
wydział handlowy roztoczy nad sklepami wy-
żej wymienionych kooperatyw ścisłą kontrolę
w razie ujawnienia najmniejszego nawet nadu-
życia, wstrzymany zostanie dalszy przydział
mąki.

Aby przyspieszyć napływ dalszych tran-
sportów mąki z Poznania wyjechał do urzędu
zbożowego urzędnik wydziału handlowego ce-
lem poinformowania się ile jeszcze mąki Łódź
otrzyma i aby transport przyspieszyć.

W ten sposób wydział handlowy ma za-
miar tworzyć konkurencję prywatnym pieka-
rzom, którzy sprzedają bochenek chleba po
22—24 tys. mk. (bip)

ROZBUDOWA ŁODZI.

przeniesienie dworca Warszawskiego.

W najbliższej przyszłości — nie zwolna-
na konferencja przy udziale przedstawicieli mi-
nisterstwa kolei i spraw wewnętrznych oraz
przedstawicieli miasta w sprawie rozbudowy
Łodzi.

Inicjatorem konferencji jest ławnik wy-
działu budowlanego inż. Folkierski, który jest
przewodniczącym wydziału rozbudowy miasta.

Na konferencji zostanie zdecydowana
definitywnie sprawa przeniesienia dworca fa-
brycznego na poleście wódzowskie, gdyż dotych-
czasowe położenie tego dworca ze wszelkimi

hamuje zabudowę miasta i krzyżuje wszelkie
powzięte w tej mierze plany.

Po przeniesieniu dworca zniesiony został
nie most przy ul. Kilińskiego, co pozwoli na
przeprowadzenie tamtędy nowej linii tramwa-
jowej.

Wydział zabudowy miasta opracował już
odpowiednie plany i w sprawie tej rozpoczęte zo-
stana w najkrótszym czasie prace wstępne,
zmierzające do zrealizowania opracowanych
planów. (bip)

ne na podstawie artykułu 4 i 5, Ustawy Wy-
borczej.

Przed nowym rokiem w żadnym razie
wybory się nie odbędą. (pap)

— W sprawie otrzymania zezwolenia
na broń palną.

Minister Spraw Wewn. w rozp. swym
z dnia 25 bm. wskazuje podległym admi-
nistracyjnym władzom by pozwolenia na broń
palną wydawały tylko takim osobom, które pod
każdym względem nie wzbudzają wątpliwości
ani co do ich lojalności wobec Państwa, ani co
do sposobu użycia broni.

— Pracownicy miejscy unikają Kasy
Chorych.

Kasa chorych z dniem 1 października
likwiduje wydział wewnętrzny przy ambula-
torjum kasy chorych dla pracowników zarzą-
du miejskiego z powodu nikłej frekwencji.

Oddział taki istnieje w przychodni dla
pracowników miejskich przy ul. Pomorskiej
Nr. 16. (bip)

— Zastój w przemyśle.

W związku z zastojem w przemyśle sze-
reg fabryk wymawia pracę na dwa tygodnie.
Uczyniły to w ostatnim czasie następujące fir-
my: Karol Eisert 906 robotników, Franciszek
Kinderman, 330 robotników, Aleksander Gut-
man 270 robotników, Jakób Wojdylawski 250
robotników, Goński i Engelman 275 robotników,
Jusiusz Rozenthal 260 robotników, J. Wi-
ślicki 130 robotników, Landau i Waile 150 ro-
botników, A. Lipszycze 115 robotników, Świa-
towski Kohn i Brenner 160 robotników. (pap)

— Echa pobytu komisji międzymini-
sterialnej.

Dowiadujemy się, że dopiero onegdaj
delegaci złożyli raporty swym ministrom.

Materiał zebrany przez nich uzupełnił
w formie ustnego raportu p. Grocholski Na-
czelnik Wojewódzkiego Wydziału Przemysł.

Po przedstawianiu materiału minist-
strowie przedstawiają swój punkt zapatrywa-
nia i wnioski na Radzie Ministrów i ta dopie

ro zdecyduje o krokach, jakie należy przed-
sięwziąć dla zlikwidowania kryzysu w łódz-
kim przemyśle włókienniczym.

Dodać należy, że kryzysem szczegó-
nie zainteresował się minister Pracy i Op-
Społecz. Smólski. (pap)

Piękna uroczystość.

Dnia 22 bm. w zakładach Akc. Tow.
John obchodzone 25-cio letni jubileusz pracy
29 pracowników fabryki. Po zastosowaniu
do okoliczności przemówieniu zarządzające-
go dyrektora w obecności członków zarzą-
du, Dyrekcji i kierowników oddziałów wre-
czono jubilatowi gratyfikacje i upominki w
postaci fotografii. Uroczystość cechowała
coraz rzadziej już spotykana w takich ra-
zach serdeczność między pracownikami a re-
szta personelu fabryki.

Imiona wyżej wspomnianych jubila-
tów są następujące:

1. Puchalski Władysław przesłużył 25
lat ślusarz.
2. Süßmilch Adolf — 25 lat ślu-
sarz.
3. Lisowski Tomasz — 25 lat ślusarz.
4. Lubczyński Marjan — 30 lat kowal.
5. Sarnowski Julian 28 lat ślusarz.
6. Kurnas-
towski Ludwik — 25 lat tokarz.
7. Rosowski
Antoni — 29 lat tokarz.
8. Kubik Antoni 30
lat robotnik.
9. Zajac Michał — 25 lat robot-
nik.
10. Krawczyk Franciszek — 25 lat for-
mierz.
11. Lewacki Antoni — 26 lat formierz.
12. Smoliński Władysław — 29 lat karniarz.
13. Hoffmann Franciszek — 30 lat formierz.
14. Kowalczyk Marcin — 30 lat robotnik.
15. Musiałek Szymon — 29 lat robotnik.
16. Le-
siak Michał — 26 lat robotnik.
17. Wojtczak
Franciszek 28 lat robotnik.
18. Kepiński Sta-
nisław 30 lat kowal.
19. Malinowski Jan 25
lat robotnik.
20. Kurpios Piotr — 28 lat mode-
larz.
21. Lalek Wojciech — 27 lat robotnik.
22. Głowacki Józef — 25 lat wiertarz.
23. Ko-
ziorowski Jan — 26 lat robotnik.
24. Kazi-
mierski Józef — 25 lat monter.
25. Lipski An-
toni — 25 lat monter.
26. Traut Jan — 25 lat
ślusarz.
27. Wolrab Teodor — 26 lat tokarz.
28. Bakalarczyk Walenty — 25 lat formierz.
29. Andrych Stanisław — 25 lat karniarz.

Miljardowa kradzież w Poznaniu.

Jak nam donosi nasz korespondent z Poznania, nocy ubiegłej dokonano tam wielkiej kradzieży z włamaniem w pałacu pani Szlepke. Złoczyńcy wyłamawszy zamki najspokojniej zrewidowali cały pałac omijając mieszkania służby i rabując rzeczy więcej wartościowe. Skradziono 4 futra kilka garniturów, srebrne i porcelanowe zastawy stołowe na ogólną sumę 1.000.000.000, poczem spakowawszy skradzione rzeczy w kosz, odeszli najspokojniej przez nikogo niezatrzymani. Wczesnym rankiem służba zauważyła

kradzież i natychmiast zawiadomiła tamtejszy Urząd Śledczy, który wydelegował na miejsce przestępstwa dwóch wywiadowców.

Na razie stwierdzono, że jeden ze sprawców, wysokiego wzrostu w szarym płaszczu i kapeluszu filcowym, udał się koleją z koszem w stronę Łodzi. Zawiadomiony o tem Urząd Śledczy w Łodzi wszczął energiczne śledztwo, które wydało już pomyslny rezultat, policja łódzka jest już na tropie złoczyńcy.

— Chłopi na wsi wojują z automobilami. Od dłuższego już czasu wiadomo jest wiadom, że przejeżdżające przez wsie i małe miasteczka automobile narażone są na różne przeszkody w postaci drągów lub wielkich kamieni na drodze, a niejednokrotnie obrzucone są przez ludność wiejską kamieniami.

Aby samowoli tej kres położyć, okręgowa dyrekcja robót publicznych poleciła kierownikom powiatowych zarządów drogowych, aby pouczyli służbę drogową jak w takich wypadkach postępować i pociągać winnych do odpowiedzialności, a w razie nieuwagi ich odpowiedzialna będzie wieś lub gmina na terenie których wypadek miał miejsce. (bip)

— A jednak polować na kuropatwy wolno.

Ostatnio w prasie ukazywały się z różnych źródeł informacje co do polowań na kuropatwy, a nawet że źródła oficjalnych umieszczono wiadomości zaprzeczające jedna drugiej.

Obecnie komisariat rządu wyjaśnił, iż w myśl specjalnego reskryptu ministerstwa rolnictwa i dóbr państwowych polowania na kuropatwy są dozwolone od dnia 20 sierpnia do 1 grudnia rb. (bip)

— Opieka nad dzieckiem po za szkołą. W Wydziale Oświaty i kultury prowadzone są obecnie przygotowania do zorganizowania opieki nad dzieckiem wówczas, gdy wpływy nauczyciela wychowawcy już się kończą, a więc poza szkołą.

Wydział Oświaty i Kultury, jako instytucja samorządowa, pragnie wciągnąć do tej pracy jak najszersze koła społeczeństwa tak, aby dzieci czuły nad sobą opiekę całego społeczeństwa i każdego obywatela.

Do rozpoczęcia tej akcji zmusza wydział coraz bardziej krzwiąca się przestępczość wśród dzieci i obniżenia moralnego poziomu

W najbliższym czasie Magistrat odwoła się do społeczeństwa z apelem i wadzić nie należy, że idące w ślad za tem organizacyjne poczynania zastaną społeczeństwo przygotowane i przychylnie usposobione

— Pismo sportowe w Łodzi.

W tych dniach ma się ukazać w Łodzi tygodnik sportowy p.n. „Gazeta sportowa“.

Odnowiedzialnym redaktorem pisma jest żyd - sjonista dr. Krausz.

Wypadki i kradzieże

— Znaczna kradzież.

W nocy z dnia 26 na 27 bm. do składu firmy Halbern przy ul. Piotrkowskiej 73, za pomocą podrobionych kluczy dostali się nieznanymi sprawcy i skradli różnych rzeczy wartości 150.000.000 mkp.

Złoczyńcy po dokonaniu kradzieży zbiegli.

O powyższym został powiadomiony Urząd Śledczy. (pap)

ŁODZIANIE!

Sieroty Syberyjskie, potomkowie powstańców 31 i 63 r. i wygnańców z r. 1915 potrzebują Waszej pomocy.

1000 tych nieszczęśliwych istot już są wywiezione z piekła syberyjskiego, lecz nie mają tu środków do życia; kilka tysięcy dzieci wy polskiej z utęsknieniem wyciąga do Ojczyzny ręce z Dalekiego Wschodu, błagając o ratunek; czyż im społeczeństwo polskie odmówi pomocy?

Wyrzeczenie się przez społeczeństwo 1 lub 2 kaw poobiednich, zaoszczędzenie 10 papierosów jest już w stanie uratować setki i tysiące dzieciaków, które pozostaną tym lepszymi obywatelami, im więcej ucierpiały i im więcej serca okaże im społeczeństwo nasze.

Sprawami tych nieszczęśliwych zajął się Wojewódzki Komitet Ratunkowy Dzieci Dalekiego Wschodu, który ma własne konto w Banku Eckersdorfa w Łodzi ul. Piotrkowska 102, i dla którego w naszym piśmie otwieramy listę składek.

Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej.

Posiedzenie zostało otwarte o godz. 8-ej wieczorem. Po pół godzinnej prawie dyskusji nad porządkiem dziennym, w ciągu której co chwila odbiegano od tematu z powodu interpelacji r. Rapalskiego, oraz r. Holenderskiego w sprawie sprzedaży cukru w sklepach miejskich za dowodem osobistym, przystąpiono do odczytania komunikatów.

Sprawę budowy domów i spółdzielni oficerskich referował r. Durski.

Oficerowie wnieśli podanie, o sprzedaż gruntu pod budowę domów i na ten cel uzyskali już 1 i pół miljarða marek pożyczki i mają otrzymać w najbliższym czasie jeszcze 7 miljarðów. Z tego powodu referent podkreślił, że należy tę sprawę rozpatrzyć jako bardzo pilną i przychylnie ją załatwić. Radny Rapalski wystąpił przeciw sprzedaży gruntów, motywując swoje stanowisko tem, że miasto nie powinno się wyżywiać majątku, Radny Wolczyński zaś popierał podanie oficerów a jako motywy przytaczał głód mieszkaniowy: Skoro oficerowie będą mieli własne mieszkania, zmniejszy się w pewnej mierze głód mieszkaniowy, Zresztą obrońcom Ojczyzny należy się przecież własny dach nad głową.

Wniosek poddano pod głosowanie i

przyjęto. Przy tem warto zaznaczyć, że przeciw przyjęciu głosowali radni pepesowcy w liczbie 3.

Po 5-ciu minut. przerwie przyjęto w 3-em czytaniu wniosek, który upoważnia magistrat do zaciągnięcia 450.000.000 pożyczki na budowę gmachów szkolnych.

Przyjęto również wniosek w II czytaniu w sprawie zaciągnięcia w Polskim Banku komunalnym w Warszawie krótkoterminowej pożyczki w kwocie 3 miljarðów na częściowe pokrycie niedoboru administracyjnego gm. miejskiej. Przyjęto dalej wniosek w sprawie oddania placu pod budowę kościoła Św. Kazimierza. Z. Olejniczak wniósł w tej sprawie prowokacyjne oświadczenie, że „kościół jest rozsądnikiem wsteczniactwa“ Wśród radnych pozostaje zamieszanie, padają okrzyki: nie prowokuj pan!

Po zreferowaniu jeszcze kilku spraw mniej ważnych i uchwaleniu wwoławienia różnym instytucjom subwencji jako ostatni punkt porządku dziennego zajęła sprawa dzierżawy placu na pasiarnię gęsi p. Becherowi. Uchwalono wydzierżawiać nadal ten plac p. Becherowi za 350 złp. kwartalnie. (pap)

Teatr i sztuka

— Teatr Miejski.

Dzisiaj po raz szósty cieszący się największym w tym sezonie powodzeniem niesamowity dramat o miłości i fanatyzmie p. t. „Czarownica“ z Solską i Wysocką w rolach głównych.

Jutro, w sobotę premiera czarującej do wciśnięcia komedji jednego z najświetniejszych autorów francuskich ostatniej doby Verneuil'a p. t. „Kochanek od serca“ z p. p. Starską, Pawłowskim i Krotkem

— Teatr Popularny.

Dzisiaj, w piątek 28 b. m. o godz. 8. 15 w. odegraną zostanie zabawna satyra w 3 akt. Wł. Jastrzębiec—Zalewskiego p. t. „Gobelin“

W sobotę, 29 b. m. o godz. 3. 30 pp. pierwsze przedstawienie dla dzieci pracowników fabryki J. K. Poznańskiego.

Wieczorem o godz. 8. 15 premiera 4-aktowej sztuki J. Szutkiewicza „Popychadło“

W niedzielę, 30 b. m. o godz. 3. 15 pp. arcyzabawny wodewil w 5 aktach z tańcami K. Krumłowskiego „Królowa Przedmieścia“, wieczorem o godz. 8. 15 „Popychadło“

— Odczyt J. Starzy-Dzierzbickiego.

Onegdaj wieczorem odbył się inauguracyjny wieczór towarzyski Stowarzyszenia Techników na którym znany okultysta i badacz tajemnej wiedzy Indji J. Starzy-Dzierzbicki wygłosił odczyt p. t. „Yoga“

Prelegent ujął temat nadzwyczaj zajmująco, opisując wyniki badań jakie przeprowadził nad zgłębieniem istoty „Cudów indyjskich fakinów“. Odczyt obficie był ilustrowany przezroczkami.

Publiczność szczerze zapelniająca salę Stowarzyszenia Techników nagrodziła prelegenta rzesistemi oklaskami.

Z zadowoleniem należy skonstatować że łódzka inteligencja której nie znajduje się wyjątkowo w teatrze i na koncertach tym razem wyjątkowo dopisała.

— Sprostowanie.

Odnosnie do sprawozdania umieszczonego w N-rze 148 „Rozwoju“ z dnia 3 czerwca br. pod tytułem: „Zebranie Związku felczerów“ oświadczam: 1) sprawozdanie powyższe podpisywałem nie przeczytawszy go poprzednio. 2) podpisani tamże panowie dając mi owe sprawozdanie do podpisu nie uprzedzili mnie, że będzie ono umieszczone w gazetach, przez co wprowadzili mnie w błąd, mówiąc, że jest to protest o charakterze prywatnym i 3) wyrażam żal z powodu mojego nieopatrnego czynu, zwłaszcza że treść sprawozdania jest wymysłem i fałszem.

1898

Izak Bregman.

Osobiste.

We wtorek dn. 25 b. m. o godz. 8 wiecz. w kościele św. Krzyża w Łodzi pobłogosławił ny został związek małżeński między p. Leokadją Melanią Stolarską a p. Bolesławem Hejwowskim

Szczęść Boże młodej parze.

1896—1

— Poseł Japoński w Łodzi.

W niedzielę dnia 30 b. m. o godz. 5-ej popołudniu, w Sali Filharmonji przy ul. Dzielnej, Dr. Jakóbkiewicz (z Japonii) z ramienia „Wojewódzkiego Komitetu Ratunkowego Dzieci Dalekiego Wschodu“ zademonstruje zdjęcia kinematograficzne z pobytu dzieci syberyjskich w Japonii, udzielając przytem objaśnień.

Zaproszony przez Komitet p. o. posła Japońskiego w Warszawie p. Sasaki, będzie obecny na seansie kinematograficznym, poczem pozostanie się w Łodzi do poniedziałku dla zwiedzenia przemysłu Łódzkiego i ewentualnego nawiązania stosunków handlowych z Japonią.

Bilety wejściowe można już nabywać w cukierniach: p. Gostomskiego ul. Piotrkowska róg moniuszki, w „Niespodziance“ ul. Piotrkowska 118, i w Banku p. Eckersdorfa ul. Piotrkowska 102. Całkowity dochód z seansu przeznaczają Dr. Jakóbkiewicz na Dzieci Dalekiego Wschodu.

Ze świata.

BANK ROZWODOWY W AMERYCE.

Fala rozwodów w Ameryce rozlała tak szeroko, że w Johnstown, w Pensylwanii, powstał specjalny bank kredytowy dla osób pragnących uzyskać rozwód. Bank ten robi podobno doskonałe interesy i nie stracił dotychczas na swych operacjach ani jednego centima. Uszczęśliwieni rozwodami klienteli zwrócili bankowi temu wszelkie rozzerpnięte z tamąd kredyty.

KUBA ROZPRUWACZ.

Z Lizbony donoszą, że w jednej z najbardziej uczęszczanych dzielnic miasta znaleziono poodcinane piersi kobiece starannie zawinięte w damską bieliznę. Jak się okazało zbrodnię tę popełnił niejaki Antonio Corti, który zwiabiwszy o siebie na noc pewną młodą dziewczynę, którą następnie zamordował i obciął jej piersi.

Corti pozostaje pod podejrzeniem, że on również jest sprawcą analogicznej zbrodni popełnionej w ubiegłym tygodniu.

REKORD POŻARÓW W ANGLJI.

„Times” czyni i interesujące uwagi na temat nie zwykłej ilości pożarów, jakie w tym roku szerzą się w Anglii. To też towarzystwa ubezpieczeniowe Wyplaca ją tak wielkie sumy, jak się to już dawno nie zdarzało. Miesiąc sierpień 1923 r. pobit pod tym względem wszystkie rekordy. Szkody wyrządzone w tym miesiącu przez pożary w Anglii obliczają na przeszło 957.000 funtów szter.

„To stara prawda — powiada „Times” — że gdy w banku jest zastój, wówczas pożary mnożą się”.

REKLAMA PRZEZ TELEFON.

Komisariat propagandy finansów w Rosji nie przebiera w środkach, aby wymyślić reklamy dla swej „pożyczki złotej”. Ostatni wynalazek opiera się na wyzyskaniu telefonistek. Zarząd telefonów moskiewskich polecił telefonistkom, aby dzwoniły codziennie do wszystkich abonentów, których obsługują, zapytaniem: „Ostatni tydzień do ciągnięcia złotej pożyczki. Czy pan już kupił obligację?”.

MARYNARZ ANGIELSKI ODKRYŁ NIEZNAJĄ WYSPĘ.

Kapitan norweskiego okrętu, który wypłynął z Tromsów doniósł, że w czasie swej podróży po morzach Arktycznych odkrył niedaleko Ziemi Franciszka-Józefa nieznaną dotychczas wyspę. Wyspa posiadająca więcej niż 10 km. przestrzeni nie została dotychczas nigdy zauważoną przez marynarzy ponieważ przysłaniały ją kompletnie góry lodowe o wysokości 80 stóp. Obecnie olbrzymie bloki lodowe stopniały i ziemia owa widziana jest obecnie poraz pierwszy.

MUZEUUM MODY W PARYŻU.

Paryż wkrótce będzie miał Muzeum mody, które urządzone zostanie w Muzeum mody Carnavaleta. Muzeum to przedstawi cały rozwój mody od najwcześniejszego średniowiecza, aż do dni ostatnich.

Figury woskowe, przybrane w kostiumy, będą odpowiednio grupowane, aby dać pojęcie o towarzyskim życiu danej epoki i przyczem otrzymają jako tło stylowe dekoracje. W ten sposób powstaną efektowne, barwne obrazy, które bezwziewpienia staną się dla paryskich twórców mody — źródłem natchnienia.

Przemysł i handel.

PRZEMYSŁOWCY NIE LUBIĄ STATYSTYKI.

(=) W myśl rozporządzenia władz, wszystkie zakłady przemysłowe i przedsiębiorstwa zatrudniające od 5 robotników obowiązane są niezwłocznie zawiadamiać inspektora pracy właściwego obwodu o każdym wypadku strajku lub lokautu, podając liczbę strajkujących, po ukończeniu zaś zatargu podać datę wznowienia pracy.

Po otrzymaniu tych danych inspektor pracy przesyła firmie kwestionariusz do wypełnienia dla głównego urzędu statystycznego.

Ponieważ przemysłowcy nasi za mały mi wyjątkami rozporządzenia tego dotychczas nie przestrzegali, inspektorat pracy otrzymał polecenie z ministerstwa jaknajb

czniejszego śledzenia stosowania się pracodawców do powyższego rozporządzenia z znaczeniem, iż uchylający się od tego, ulegną karze grzywny do 1 miliona mk. lub jednego miesiąca aresztu, wymierzonej przez władze administracyjne pierwszej instancji.

TRANSAKCJA PRZEMYSŁOWA.

(=) Aktem Nr. 1713 z dnia 7 września 1923 r. zawartym przed notariuszem Sądu Okręg. w Warszawie, Wacławem Dominikiem Paszkowskim, nabyła firma „Chodorów. Akcyjne Towarzystwo dla przemysłu cukrowniczego w Chodorowie” za 125.000, sztuk akcji VII. emisji Cukrowni Chodorowskiej, 100 udziałów Cukrowni i Rafinerji Guzów, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie. Przez tę transakcję nabyło Towarzystwo Chodorowskie surowinę o dość znacznym przerobie buraków, wskutek czego zwiększa się wybór rafinady w Rafinerji Cukrowni Chodorowskiej.

STATUT WZOROWY DLA ORGANIZACJI BRUTTOWCÓW.

(=) Minister spraw wewn. decyzją z 9 września zatwierdził w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu na zasadzie art. 2 ustawy z 1. maja 1923 statut wzorowy dla organizacji bruttowców. Statut ten przesłało ministerstwo spraw wewnętrznych wojewodom małopolskim dla zastosowania go przy zatwierdzeniu statutu Związku bruttowców.

ZAKAZ WYWOZU ZIEMNIAKÓW Z POLSKI.

(=) Nadchodzące do stolicy wiadomości o trudnym położeniu aprowizacyjnym na G. Śląsku znievolmente władze regulujące sprawę wywozu i wywozu do wydania zarządzeń zakazujących na pewien okres czasu wywozu z Polski ziemniaków. Chodzi bowiem o to, aby G. Śląsk w czasie trwającego zakazu mógł się w ten artykuł zaopatrzyć.

OGRANICZENIE ZAKŁADANIA NOWYCH TOWARZYSTW AKCYJNYCH I PUSZCZANIA NOWYCH EMISJI.

(=) Ministerjum skarbu — ze względu na brak gotówki — nie będzie udzielało zezwoleń na zawiązywanie nowych towarzystw akcyjnych, z wyjątkiem przedsiębiorstw już istniejących, a pragnących przejść na spółkę akcyjną lub też spółek, mających odpowiednie kapitały zebrane.

Ze źródła powołanego komunikują szczegół bardzo doniosłych uzupełnień owego komunikatu. Rozporządzenie to, dotyczące zawiązywania nowych towarzystw akcyjnych, w równej mierze odnosi się do powiększenia kapitałów towarzystw już istniejących.

Ministerjum skarbu będzie w tym ostatnim wypadku stosowało te same rygory, co przy udzielaniu zezwoleń na założenie spółki.

A zatem zezwolenia na wydawanie nowych emisji będą udzielane tylko w razie uzasadnionej potrzeby i pewnej gwarancji. Zarządzenie to kładzie kres dalszemu, niesummiennemu rozwadnianiu wartości realnej i zalewowi rynku giełdowego coraz to mniejszymi akcjami.

Warszawska giełda oficjalna

WALUTA.

Dol. St. Zi. 318—319

CZEKI.

Warszawa 27 września.

Belgia 17050

Berlin 0,0021
Holandia 14.55. 1454—500
Londyn 14.55. 1454—500
Nowy Jork 315—319
Parvz 19900
Praga 9.325
Szwajcaria 56000
Wiedeń 450.
Włochy 14.350 14.850
Złoty frank 61.600
Tendencja. Zwyżkowa.

AKCJE.

Bk Dyskontowy 935—915920
Bk Handlowy 475
Bk dla H. i P. 235—230 (1) 265—260 reszta
Bk Kredyt. war 100—120 bez praw
Bk Przemysł. Lwów 110—135b—120
Bk Związku Ziemi 80
Bk Zj. Ziemi polskich 170
Bk Zw. Spółek Zar. umiłowumlumlum
Bk Zachodni 700—705—690
Bk Handlowy wil. pryw. 180
Cegielski 132 i pół—130—132 i pół
Kijewski 425—400
Wild 160
Częstocice 500—490—(5) 510—5050 (7)
Michałów 560—500—540
7500 (5) 8900—8400—8650 (7)
Cukier 7800—7100—7400 (4) 7800—7350—
Firlej 175
Łazy 65—61—63
Drzewo 60—57
Węgiel 925—850—900 (1) 965—910—940 (2)
1060—960—990 r.
Lilpop 135—127 i pół—132 i pół (1) 135—
142 i pół—137 i pół (2)
Modrzejów 1100—1125 (1) 1325—1250 r.
Ostrowiec 1950—2000—1975 V em. 1925—
1975—1925
Rudzki 560—550 (1) 590—560 (2) 685—590 r.
Starachowice 930—880—885
Ursus 220
Pociąg 145
Parowozy 110
Fitzner 1750
Korek 60
Zieleniewski 2100—2200—2180
Zawiercie 55
Zyrardów 53—56—55
Borkowski 130—122 i pół—125
Jabkowski 31—34
Żegluga 22 i pół—20
Haberbusch 510—500
Nafta 105—110—102 i pół
Nobel 290
Siła i Światło 160
Puls 80—85
Chodorów 925—935—920
Czersk 340
Gosławice 370—400—380
Norblin 275—250—260 (1) 320—310—315 (2)
425—405 r.
Ćmielów 300—295
Sole pot. 1150—1300
Spirytus 460—500 (2) 500—540 r.

Giełda Gdańska.

Gdańsk 27 września.

I NOTOWANIA GDANSKIE.

Marka polska — 40
Dolary — 130 — 132

II NOTOWANIA GDANSKIE.

Marka polska — 35 — 47
Warszawa — 42 — 43
Dolary 132 — 142

III NOTOWANIA GDANSKIE.

Bez zmiany.

—XX—

Sprzedawczynie gazet

w kioskach - potrzebne zaraz.

Wymagana kaucja, tudzież znajomość rachunkowości.

Oferty do Biura „PROMIEN” ul. Piotrkowska № 81, od 5—7 wieczorem. 1834s2

Mode małżeństwo

poszukuje pokoju umeblowanego o ile można w śródmieściu
Oferty do Rozwoju dla „E. R.”
190ek5

Dr. K. Brzozowski

powrócił
Piotrkowska 55. 1896s3

Szkoła tańca w. LIPINSKIEGO

Wykłady rozpoczynają się 3 października. Zapisy: Ewangelicka 17 front 3 piętro. (1949k2)

Dr. med. Z. GOLC

chor. skórne i wener.
ul. Andrzeja 33. 3.
przyjm. od 11—1 i pół.
i od 3 i pół do 8. (1955s)

Dr. Z. Janiszewski

ChOROBY KOBIECE I AKUSZERJA
przyjmuje 10—12, 4—6 pp.
Piotrkowska 132. 120k2

Wytwórnia wódek i likierów Antoniego Makówki

kupuje używane butelki 0,6 i 0,3 litra
płacę najwyższe ceny.

Butelki dostarczać proszę

- do Ant. Makówki Andrzeja Nr. 7
- " " Przędzalniana 89
- Wieczorka Gubernatorska 29.
- Welsandta Zamenhola (Rozwój-wka) 11
- Somera Nowo Zarzevska 39.
- budki na Rzgowskiej plac H. dmana

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

Ala i K Kupuję meble, futra, dywany, garderobę męską i żeńską. Placę najlepiej. Łażnik, 6-go Sierpnia 28, mieszkania 13. 5839-5

Ala i N Raty i Swetry, chusty, welury, franki, bostony szewioty, wsypy najtańiej i najwygodniej, Leon Rubaszka Kilińskiego 40 6019-9

Do sprzedania dwa duże domy w Tczewie (Pomorze.) Wiadomość na miejscu: Krasieńskiego do 25, Sokółowski lub Łódź. Brzezińska 56, Trawkowski. Pośrednictwo wykluczone. 6056-5

Młyny, rozmaite wiatraki, maszyny ziemskie, gospodarki, domy, wille zaraz do sprzedania. Biuro „Pośrednik”, Zgierz Parzęczewska 3. 6059-4

Do sprzedania 2 lekkie powozy Wiadomość Aleksandrowska 25 w lakterni. 6008-5

Warsztaty stolarskie są do sprzedania o 50% taniej niż wszędzie. Napiórkowskiego 7 przy Górnym Rynku stolarska. 5856-8

Sprzedam rolnicę, 5 komnat, cieżarowe i bryczkę amerykańską. Wiadomość: Anny 2, u kowala. 6087-1

Z powodu wyjazdu sprzedam zaraz urządzone sklepy kolonialny z mieszkaniem, pokój z kuchnią, koło Górnego Rynku. Oferty sub „Zaraz” do adm. Rozwoju 6087-1

Ofycyna drewniana do sprzedania. Młynarska 79. 6091-1

Kupię posesję fabryczną z budynkiem z lub 3 piętrowym wolnym. Oferty pod „Fabryka” do Rozwoju. 6042-2

Do sprzedania zaraz domek, 2 pokoje z kuchnią, murowany, z ogrodem owocowym, blisko 6 tysięcy lokci. Piotrkowska 197, S. Karczewski. 6012-1

Jest do sprzedania szafa do rzeczy w zupełnie dobrym stanie. Konstancyńska 36, pralnia. 6013-5

Sprzedam meble z jednego pokoju. Magistracka 14-28. 6017-2

Sprzedam kredens, fotel na biegunach. Kilińskiego 77-2. 6047-2

Sprzedam sklep spożywczy wraz z towarami. Zdzierska 72, od 6 do 8 w. 6071-3

Sprzedam łóżko z materacami, szafę, białoznarkę, łóżko żelazne i inne meble. Piotrkowska 132-9. 6083-3

Sprzedam belki i słupy budowlane. Piotrkowska 141, m. 2. 6084-3

Różne:

Lokal do wynajęcia składający się z czterech mieszkań na dachy się na składy lub warsztaty. Wiadomość w sklepie o buwii Konstancyńska 26. 6040-3

Krawcowa lub modystka samotna otrzyma mieszkanie bezpłatnie. Wiadomość: Kilińskiego 49, pralnia. 6051-1

Pracownia haftów ręcznych Tołszyckiej. Przejazd 55, II p. 6054-3

Młody, inteligentny handlowiec w 5-cio letnią praktyką ze znajomością języka niemieckiego, pragnie zmienić posadę. Wiadomość do Rozwoju pod „K. K. Handlowiec.” 6081-2

Pracownia haftów ręcznych. Sprzedaż wzorów. „Wanda” Nawrot 8, lewa oficyna. parter. 6085-4

Ważne dla pań krawcowych! Pracownia haftów ręcznych „Wanda”, Nawrot 8, lewa oficyna. parter. 6086-2

Potrzebni chłopcy do slusarni. Tamże lokal do odstąpienia na przedsiębiorstwo przemysłowe. Wiadomość ul. Główna 36, w slusarni. 6090-1

Potrzebny zdolny stolarz na trumny i meble chłopak do wszystkiego i do malowania trumien. Ul. Przejazd 22. 6096-1

Młoda panienka poszukuje miejsca ekspedjentki. Ul. 6-go Sierpnia № 45, u p. Sommer. 6010-2

Krawcowa poszukuje szycia w domu prywatnym lub pracowni. Oferty do Rozwoju pod „Szycie”. 6011-2

Potrzebna praczka. Gdańska 5 pralnia. 6015-2

Ratynowany nauczyciel udziela lekcji w zakresie sześciu klas. Przystępuje do egzaminów dla eksternów. Ceny przystępne. 6-go Sierpnia 14, pralnia. 6016-5

Pończoszarki zdolne na maszynę ręczną, 16 potrzebne na wyjazd do Piotrkowa. Wiadomość: 6-go Sierpnia 57, Piotrkowicz. 6022-2

Przyjmuje wszelką bieliznę. Wykończenie starannie: sumiennie, ceny przystępne. Aleja Kościuszki № 31, m. 8. 6022-1

Oddam chłopczyka 5-cio tygodniowego na własność. Czwódek — brak matki. Kilińskiego 36, III p. Marczak. 6027-2

Potrzebna służąca zaraz. Wiadomość: al. Brzezińska 104, u gospodarza. 6029-2

Przybłąkał się pies maści czarnej, nogi podpalane duży Michał Bochniak, Towarowa 1. 6023-2

Młody zdolny pakarz poszukuje posady w fabryce lub w składzie manufaktury. Łaskawe zgłoszenia do adm. Rozwoju pod „Pakarz.” 6034-1

Stolarz meblowy potrzebny Nawrot 95, w sklepie. 6039-1

Potrzebna zdolna krawcowa i białoznarka do domu prywatnego. Zgłaszać się między 10-12. Główna 26, p. Potakowski. 6041-1

Wokolice Łodzi pragnę na być gospodarstwem kilku lub kilkanastomorgowe. Oferty sub „Utrzymanie” w adm. Rozwoju. 6060-3

Handlowiec kawaler poszukuje pokoju przy rodzinie z utrzymaniem lub bez. Oferty do Rozwoju pod „P. S.” 6066-2

Przybłąkał się pies „Doberman” czarny, podpalany, uszy i ogon obcięte. Odebrać można za zwrotem kosztów. Nawrot 91, Mikołajczyk. 6064-3

Zdolna podręczna poszukuje pracy u krawca męskiego lub damskiego. Zgłoszenia do Rozwoju pod „B. K.” 6062-1

Buralistka z 5 kl. wykształceniem i kilkoletnią praktyką poszukuje posady w biurze. Zgłosić się: Gubernatorska 13 m. 24. 6057-2

Poszukuje nokoju umeblowane go lub nie z oddzielnym wejściem. Oferty „L. S.” do Rozwoju 6053-1

Potrzebny czeladnik szewski na kapowaną, targową robotę. Ul. Dworska 27 m 2, front. 6051-3

Odstąpię pokój pomiędzy Cegielną a Kilińskiego. Oferty do Rozwoju pod „26”. 6049-2

Masażystka dyplomowana lecząca reumatyzm, neuralgię, artretyzm, gimnastyka lecznicza dla niedorozwiniętych. Kosmetyka. Kilińskiego 77-2. 6048-2

Od października kursy dla masażystek u dyplomowanej masażystki. Komplety gimnastyki szwedzkiej i leczniczej. Kilińskiego 77-2. 6046-2

Człowiek samotny do konia potrzebny u Stońskiego, Bruss Zdrowie. 6003-1

Handlowiec w średnim wieku przyjmie posadę magazyniera, biuralisty lub sprzedawcy. Oferty proszę do Rozwoju pod „Pracowity.” 6054-1

Potrzebna kołczarka na kołdry watowe i puchowe. Kilińskiego 103. 6069-1

Kasjerka potrzebna zaraz. Oferty do Rozwoju pod „Kasjerka”. 6072-2

Służąca do kuchni i dziewczyna do pomocy potrzebna. Zielona 3, stół wskazuje. 6073-1

Potrzebna panienka ze swiadectwem szkoły powszechnej do małych dzieci. Radwańska 45, m. 9, od godz. 2-4-ej. 6074-3

Zdolni monterzy do izolacji kołdrow potrzebni. Radwańska 26. 6070-3

Podmajstrzy budowlany, energiczny, obeznany z robotami betonowymi potrzebny na stałą pracę. Radwańska 26. 6078-3

Uczeń

wyższego kursu gry skrzypcowej udziela lekcji. Oferty do Rozwoju pod „Skrzypek” (187) 1668b

Dr. Edmund Ekkert

choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 12-2 i od 5-3. Panie od 5-4. Ul. Kilińskiego 137, trzeci dom od Głównej. 1668b

Zaginęła

suczka (wyżeł) czarna pod szyją biała, Łaskawy znalazca przesyła o zawiadomienie za nagrodą ul. Gdańska 25 restauracja (1864) 1824b

Kupuję

płacę 200 proc. drożej za brylanty, złoto, srebro i biżuterię, zęby sztuczne, garderobę i szale czarne. Zachodnia 32 naprzeciw lombarda i p. L. Milich. 1824b

położenie z gumą od samochodu chodu znaleziono. Jest do odebrania: wieś Skotniki za Zgierzem u Jasińskiego. 6081-3

panienka z matura handlową poszukuje posady. Oferty pod „Matematyka do Rozwoju. 6082-2

2 pokoje umeblowane z oddzielną kuchnią odstąpię w okolicy Górnego Rynku. Oferty proszę do Rozwoju pod „Rynek” 6085-2

Zagubione dokumenty

2 pokwitowania na odbiór datów magistrackich dla nauczyciela za sierpień na nazwisko Hessówna i Hattowska zagubiono. Pokwitowania unieważniono. 6051-1

Aurustyniak Stanisława zagubił dowód osobisty wydany w gminie Belałów, pow. Łódzkiego. 6065-3

Ginter Paulina zagubiła dowód osobisty, wydany w Konstancyńowie. 6077-3

Erwin Haze zagubił paszport polski wydany w gm. Utrata. 6068-3

Genka Maria zagubiła dowód osobisty wydany w Skierwiu. 6070-3

Grzelak Henryk zagubił dowód osobisty wydany w Łodzi. 6075-3

Małeski Szlama zagubił legitymację rowerową № 4500, wydaną z Kom. Rządu m. Łodzi. 6076-3

Antoni Teofil zagubił dowód osobisty wydany w Zgierzu oraz książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. 31, p. p. Łodzi. 6080-3

Jan i Helena Wolniowicz zagubili legitymację wydaną z Ł. K. E. U. raz w się zwrócić za nagrodą. Wólczńska 14. 6014-2

Łępień Maria zagubiła dowód osobisty wydany w Łodzi. 6018-2

Polenberg Pesa zagubiła paszport polski i patent IV kategorii na handel galanterią, wydany w Łodzi. 6035-2

Cena ogłoszeń: Przed tekstem i w tekście 45,0 mk., za tekstem 3500 mk., z wyjątkiem 1500 mk., wśród drobnych 2000 mk., uszkolony 2500 mk., kolumnaty 3500 mk., za wiersz milimetry lub jego część. Drobne ogłoszenia bezterminowe 300 mk. za wyraz, duże litery 300 mk., dla poszukujących pracy 250 mk., najtańsze ogłoszenie 300 mk. Ogłoszenia zamieszczone w wstępie Redakcji za bezpłatnie. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 6-ej, po 6-ej zalicza się 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń odpowiedzialność nie odpowiada. Każda sowa podwójnie obowiązująca jest przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego, ul. Zamkowa.